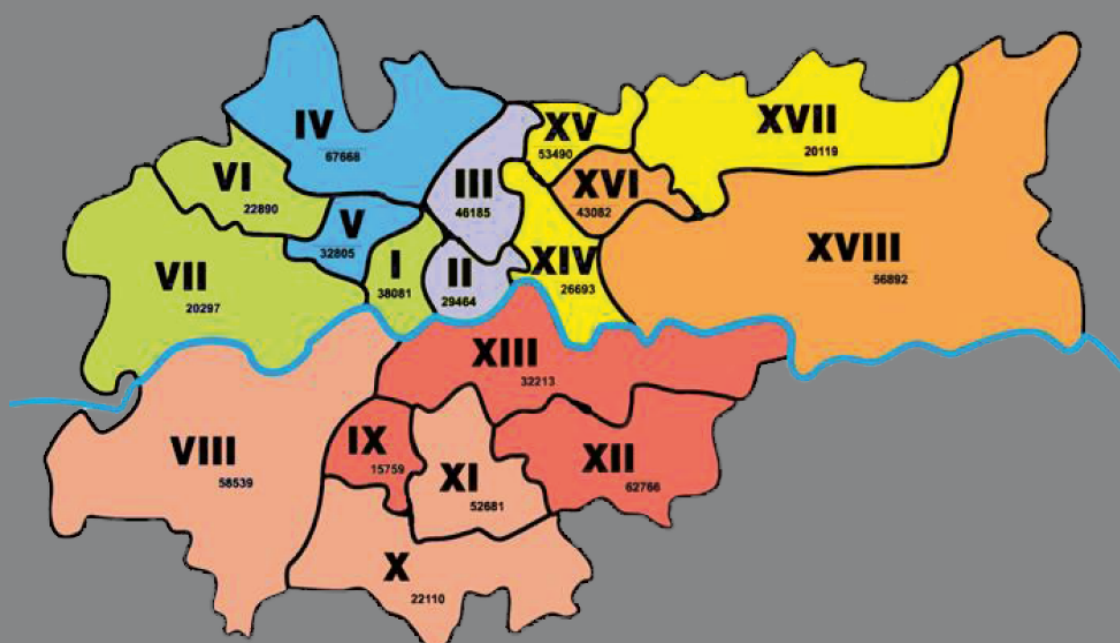


Nie od razu Kraków podzielono (na okręgi)

Propozycja prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, aby podzielić miasto na nowe okręgi wyborcze, zgłoszona przed wyborami VI kadencji Rady Miasta Krakowa w listopadzie 2010 roku, nie spodobała się radnym. „Gołym okiem widać, że prezydent przygotował podział pod własny komitet wyborczy” – oceniał radny Platformy Obywatelskiej, Grzegorz Stawowy. Jako przykład podawano dzielnicę Podgórze, w której cztery lata wcześniej komitet prezydenta cieszył się wyjątkowym poparciem wyborców. Podgórze razem z Bieżanowem tworzyło okręg, w którym można było walczyć o sześć mandatów. „Prezydent przesunął dzielnicę do okręgu czwartego, który jest ośmiomandatowy, a tym samym zwiększył szansę swoich ludzi na dostanie się do Rady Miasta” – twierdził radny.



Rys. 4.3. Podział Krakowa na 7 okręgów wyborczych „naturalnie przypisanych” do dzielnic miasta zatwierdzony uchwałą Rady Miasta z dnia 24 października 2012 roku

W październiku 2012 roku prezydent Majchrowski przedstawił kolejną propozycję podziału miasta na okręgi, która z pewnymi modyfikacjami została przyjęta większością głosów przez Radę Miasta. Nowelizacja zmieniała granice czterech z siedmiu okręgów wyborczych oraz liczbę radnych wybieranych w każdym z nich. Choć kształty czterech okręgów przywodzą na myśl cień rozdziawionej paszczy Smoka Wawelskiego, rzecznik prezydenta miasta przekonywał, że „nowy podział jest bardziej naturalnie przypisany do dzielnic miasta oraz lepiej uwzględnia aktualną liczbę mieszkańców w każdej z nich”.